

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tadeusz Nowakowski
Sędziowie:	SSA Dariusz Kłodnicki (spr.) SSA Anna Guzińska
Protokolant:	Małgorzata Kurek

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2013 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko **(...) Spółce Jawnej (...)**  
**w likwidacji w Ś., K. Ł. i D. Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 29 października 2012 r. sygn. akt I C 1993/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanych K. Ł. i D. Ł. solidarnie na rzecz powódki A. K. kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29.10.2012 r. - sygn. akt: IC 1993/12, Sąd Okręgowy w Świdnicy w pkt. I utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty, wydany w niniejszej sprawie w dniu 13.06.2012 r. pod sygn. akt I Nc 53/12 wobec pozwanego K. Ł., w pkt. II uchylił w/w nakaz wobec pozwanej D. Ł., ponad zasądzoną w nim kwotę 141.927,40 zł z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 23.12.2010 r. do dnia zapłaty, a dalej idące powództwo oddalił, wskazując przy tym, iż zapłata przez pozwanych (...) Spółkę Jawną (...) w likwidacji z siedzibą w Ś. i K. Ł. należności wynikającej z tego nakazu zapłaty zwalnia pozwaną D. Ł. od zapłaty. Nadto w pkt. III uchylił w/w nakaz zapłaty wobec pozwanej D. Ł. w części dotyczącej zasądzonych kosztów procesu na rzecz powódki i koszty te pomiędzy nimi wzajemnie zniósł, a w pkt. IV oddalił dalej idący wniosek o zwrot kosztów zastępstwa procesowego od pozwanego K. Ł..

W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, w świetle apelacji wniesionych przez pozwanych D. Ł. i K. Ł., Sąd Okręgowy poczynił następujące ustalenia.

(...) Spółka jawna (...) w likwidacji ma siedzibę w Ś.. Jej współnikami są J. K. i K. Ł..  
Sąd Okręgowy w Ś. VI Wydział Gospodarczy, wyrokiem z 26.05.2010 r.  
- sygn. akt VI GC 15/10, orzekł o rozwiązaniu spółki jawnej i likwidatorami zostali J. K. i K. Ł..

Sąd Rejonowy w W. postanowieniem wydanym 31.08.2012 r.  
– sygn. akt VI GU 49/12 ogłosił upadłość (...) spółki jawnej J. K., K. Ł. w Ś. i sposób prowadzenia postępowania określił na likwidacyjny.

(...) Bank (...) SA w W. na podstawie umowy kredytu nr (...) zawartej 12.12.2008 r. udzieliła (...) spółce jawnej (...)w Ś., kredytu odnawialnego w ramach limitu wynoszącego 500.000 zł. Kredyt udzielony został na okres od 16.12.2008 r. do 16.12.2009 r. Niespłaceniu kredytu w terminie powodowało, że niespłaconą kwota stawała się zadłużeniem przeterminowanym i wymagalnym.

W dniu 12.12.2008 r. w Ś. wystawiony został przez pozwanego K. Ł. i J. K. weksel własny in blanco na kwotę 283.854,81 zł, w którym pozwany zobowiązał się zapłacić za ten weksel 22.12.2010 r. na zlecenie (...) S.A. sumę 283.854,81 zł. Weksel został poręczony przez powódkę A. K. i pozwaną D. Ł..

(...) spółka jawna (...) w Ś. złożyła do dyspozycji (...) S.A. weksel własny niepełny (in blanco) jako zabezpieczenie wierzytelności (...) S.A. z tytułu udzielenia kredytu na podstawie umowy kredytu z 12.12.2008 r. w kwocie 500.000,00 zł. (...) S.A. miało prawo, w razie niedotrzymania terminów spłaty wynikających z umowy kredytu, wypełnić ten weksel w każdym czasie na sumę odpowiadającą zadłużeniu wystawcy wobec (...) S.A. z tego tytułu łącznie z odsetkami, prowizją i kosztami, oraz weksel ten opatrzyć datą płatności według swego uznania, zawiadamiając wystawcę listem poleconym za zwrotnym poświadczeniem odbioru. Powódka A. K. i pozwana D. Ł. oświadczyły, iż udzieliły poręczenia wekslowego za zobowiązanie (...) Spółka Jawna(...)z siedzibą w Ś. i wobec tego na wekslu złożyły swój podpis jako poręczyciele za wystawcę.

(...) Bank (...) skierował w dniu 7.01.2010 r. pismo do powódki A. K., w którym wezwał ją do zapłaty kwoty 437.154,15 zł niezwłocznie po otrzymaniu tego wezwania.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ś. wszczął 7.10.2010 r., z wniosku Banku (...) S.A. w W. wobec A. K. postępowanie egzekucyjne, w celu zaspokojenia należności głównej w kwocie 372.563,61 zł i odsetek w kwocie 63.872,44 zł.

W dniu 24.11.2010 r. A. K. zawarła z (...) S.A. z siedzibą w W. ugodę, której przedmiotem było ustalenie warunków spłaty zadłużenia wynikającego z tytułu umowy kredytu z 12.12.2008 r.. Na dzień zawarcia niniejszej ugody zadłużenie wynikające z umowy kredytu wynosiło łącznie 283.854,81 zł. Powódka zobowiązała się je spłacić w terminie do 23.12.2010 r. Po całkowitej spłacie wierzytelności Bank zobowiązał się wydać powódce weksel własny in blanco wystawiony przez J. K. i pozwanego K. Ł. poręczony przez D. Ł. i A. K. oraz oświadczenie wyrażające zgodę na wstąpienie powódki w prawa Banku w odniesieniu do ustanowionych hipotek: zwykłej w kwocie 500.000 zł, oraz kaucyjnej do kwoty 145.000 zł ustanowionej na nieruchomości położonej w Ś. przy ulicy (...) objętej księgą wieczystą nr KW (...).

A. K. dokonała wpłat na rzecz Banku (...) S.A. w W., w celu spłaty kredytu nr (...).

(...) S.A. z siedzibą w W. w oświadczeniu z 28.12.2010 r., z uwagi na spłatę wierzytelności przez A. K., wyraził zgodę na jej wejście w prawa zaspokojonego wierzyciela hipotecznego tj. (...) S.A.. Sąd Rejonowy w Ś. Wydział V Ksiąg Wieczystych 13.01.2011 r. dokonał wpisu na rzecz A. K. w księdze wieczystej (...) hipoteki umownej zwykłej na kwotę 283.854,81 zł na nieruchomości nr (...) położonej przy ulicy (...) w Ś., będącej własnością J. K. i pozwanego K. Ł..

Odnosnie wystawionego weksła (...) S.A. ustąpił na rzecz powódki

A. K..

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ś. 28.12.2010 r. zawiadomił A. K., iż egzekucja została umorzona ze względu

na dokonane spłaty. W dniu 3.01.2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Ś. na wniosek wierzyciela (...) S.A. umorzył wszczęte przeciwko dłużnikowi tj. A. K. postępowanie egzekucyjne.

A. K. pismem z 28.03.2011 r., wezwała (...) Spółkę Jawną J. K., K. Ł. w likwidacji w Ś. oraz wspólników tej spółki (...) do solidarnej zapłaty na jej rzecz kwoty 338.788,19 zł z ustawowymi odsetkami od poszczególnych kwot składających się na dochodzoną kwotę, za okresy wskazane w załączonym zestawieniu. Powódka jednocześnie wezwała pozwaną D. Ł. jako poręczyciela wekslowego do zapłaty na jej rzecz kwoty 283.854,81 zł, która wchodzi w zakres kwoty 338.788,19 zł, stanowiącej wysokość sumy wekslowej z ustawowymi odsetkami od dnia 22.12.2010 r. do dnia zapłaty. Wezwanie do zapłaty wynikało z zaspokojenia przez powódkę, jako poręczyciela wekslowego, wymagalnych i objętych egzekucją należności (...) S.A., z tytułu umowy kredytowej z dnia 12.12.008 r. na rzecz spółki (...), zabezpieczonej wekslem poręczonym przez powódkę i pozwaną D. Ł., a także hipotekami na nieruchomości stanowiącej współwłasność (...) spółki (...).

W świetle powyższych ustaleń, Sąd Okręgowy uznał, iż wobec K. Ł. powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie, natomiast wobec D. Ł. jedynie w części.

Co do pozwanego wskazał, że skoro jest on (...) spółki jawnej (...) to ponosi wraz z nią solidarną odpowiedzialność za jej zobowiązania, w oparciu o art. 22 k.s.h. w zw. z art. 31 k.s.h. Zwrócił przy tym uwagę, że subsydiarna odpowiedzialność wspólników spółki jawnej, nie uniemożliwia jej wierzycielowi wytoczenie powództwa przeciwko jej wspólnikom razem z wytoczeniem powództwa przeciwko samej spółce, dlatego też bez znaczenia było to, czy była prowadzona egzekucja z majątku spółki (...) i jaki był jej wynik.

Za bezprzedmiotowe uznał również zarzutów pozwanego, co do dokonanych przez niego wpłat na rzecz spółki, mając na uwadze, że sprawa ta nie dotyczyła rozliczeń między jej wspólnikami.

Odnosząc się do podstaw odpowiedzialności pozwanych wobec powódki, Sąd Okręgowy podniósł, że w oparciu o art. 518 §1 pkt. 1 k.c., nabyła ona spłacone wierzytelności banku wobec spółki jawnej (...), gdyż spłaciła jej dług, wynikający z braku uregulowania wymagalnego zadłużenia kredytowego, za który ponosiła osobistą odpowiedzialność jako poręczyciel wekslowy. W ramach roszczenia regresowego miała ona zatem prawo dochodzić od pozwanego, jako solidarnie odpowiedzialnego za zobowiązania w/w spółki jawnej, zaspokojonej należności objętej wekslem w pełnym zakresie, natomiast wobec pozwanej, jako współporęczycielki, jedynie w połowie, gdyż z treści istniejącego między nimi stosunku prawnego nie wynikało, aby miało mieć miejsce odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 376 k.c., że dłużnik solidarny, który spełnił świadczenie, może żądać od współdłużnika jego zwrotu w częściach równych.

Wskazał przy tym, że pomiędzy pozwanymi nawiązał się stosunek solidarności nieprawidłowej (in solidum), a więc zapłata przez pozwanych (...) Spółka jawna (...)w likwidacji w Ś. i K. Ł., należności wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 13.06.2012 r.

– sygn. akt I Nc 53/12, zwalnia pozwaną D. Ł. od zapłaty.

Niezależnie od tego Sąd Okręgowy uznał, że w stosunku do pozwanych zachodzi również odpowiedzialność rzeczowa w związku z ustanowieniem na rzecz powódki hipoteki na nieruchomości nr (...) położonej przy ulicy (...) w Ś., będącej własnością J. K. i pozwanego K. Ł..

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął stosownie do jego wyniku, znosząc je pomiędzy powódką i pozwaną w oparciu o art. 100 k.p.c., oraz zasądając je od pozwanego na rzecz powódki, w oparciu o art. 98 k.p.c.

D. Ł. i K. Ł., wnosząc wspólnie apelację, zaskarżyli niniejszy wyrok w części tj.:

- 1) utrzymującej w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 13.06.2012 r. w sprawie o sygn. akt: I Nc 53/12, wobec pozwanego K. Ł.  
(pkt. 1 wyroku),
- 2) zasądzającej, na podstawie nakazu zapłaty z dnia 13.06.2012 r. w sprawie o sygn. akt: I Nc 53/12, od pozwanej D. Ł. kwotę 141.927,40 zł  
(pkt. 2 wyroku),
- 3) w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach.

Zarzucili Sądowi Okręgowemu, że przy jego wydaniu w tym zakresie dopuścił się:

1. naruszenia prawa materialnego, tj. art. 376 §1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na nieprawidłowym odniesieniu normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego i przyjęciu, iż:
  - pozwany K. Ł. powinien ponosić odpowiedzialność z wyłączeniem stosowania art. 376 k.c., podczas gdy w przypadku, gdy dłużników in solidum łączy stosunek wewnętrzny, sięgnięcie do analogicznego zastosowania tego przepisu jest uzasadnione, a w ślad za tym uzasadnione jest również obciążenie poszczególnych współdłużników, w tym także D. Ł.,
2. naruszenia przepisów prawa procesowego, w sposób mający istotny wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny materiałów dowodowych zgromadzonych w sprawie i przyjęciu, że skoro współnik K. Ł. mógł być nie tylko pozwanym z tytułu odpowiedzialności za zobowiązania spółki, to zasadne jest utrzymanie wobec niego nakazu zapłaty w całości, tj. nakazanie mu, aby zapłacił solidarnie z (...) Spółka Jawna (...) w likwidacji, kwotę 283.854,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2010 r. do dnia zapłaty, podczas gdy na tle zawiązanego między stronami stosunku prawnego, odpowiedzialność współdłużników opiera się na zasadzie zwrotu należności, w częściach równych,
3. naruszenia prawa procesowego tj. art. 72 k.p.c. poprzez niewezwanie do udziału w sprawie J. K., (...) spółki jawnej (...) - współdłużnika wobec A. K., mimo uzasadnionych podstaw prawnych do jego udziału w sprawie,
4. naruszenia prawa materialnego tj. art. 5 k.c. poprzez uznanie, że tylko jedyny współnik spółki ponosi pełną odpowiedzialność za jej zobowiązania, mimo że drugi współnik (mąż powódki) również odpowiada solidarnie z pozwanym, a nadto, mimo że pozwany dokonał wpłaty na rzecz spółki kwoty ponad 1.700.000 zł, co wielokrotnie przekracza nakłady pozwanego w stosunku do drugiego współnika i wyczerpuje roszczenia między współnikiem i jego żoną - powódką.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec nich, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

#### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podstawą jej rozpoznania był stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, przy czym należy zauważyć, że w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy był on między stronami bezsporny. W szczególności nie

budziło wątpliwości, że powódka, która wraz z pozwaną D. Ł. udzieliły poręczenia wekslowego, celem zabezpieczenia wiarygodności (...) SA w W. wobec (...) spółki jawnej (...) w Ś., z tytułu udzielonego tej spółce kredytu, dokonała spłaty powstałego w ramach tej umowy zadłużenia, w kwocie przekraczającej tę, która była objęta żądaniem pozwu i nie uzyskała zwrotu zrealizowanego świadczenia, w ramach przysługującego jej roszczenia regresowego. Okolicznością bezsporną było również to, że K. Ł. wraz z mężem powódki byli (i nadal pozostają) współnikami tej spółki. Nie były również kwestionowane przez pozwanych okoliczności dotyczące nabycia przez powódkę praw z weksla, złożonego na uzasadnienie pozwu, przy czym bez znaczenia dla wyniku niniejszego postępowania, na obecnym jego etapie, jest to, czy wywodziła ona swoje prawa z faktu nabycie weksla w drodze indosu od remitenta, którym był (...) SA w W. (w oparciu o art. 14 pr. wekslowego), czy też nabycia praw z niego wynikających, w związku z jego zapłatą jako poręczyciel wystawcy (w oparciu o art. 32 zd. 3 pr. wekslowego).

W świetle powyższych ustaleń, jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy, nie ulegało wątpliwości, że powództwo wobec K. Ł. zasługiwało w całości na uwzględnienie, mając na uwadze uregulowanie wynikające z art. 22 §2 k.s.h.. Jego odpowiedzialność wobec powódki, wynika z solidarnej odpowiedzialności współników spółki jawnej za jej zobowiązania. Ma ona charakter odpowiedzialności osobistej, pełnej i nieograniczonej. Odpowiedzialność nieograniczona charakteryzuje się tym, że w stosunkach zewnętrznych nie można jej ograniczyć i współnik odpowiada wraz z pozostałymi współnikami za całość długów spółki.

Co istotne w świetle brzmienia art. 31 §2 k.s.h., subsydiarność tej odpowiedzialności nie stoi na przeszkodzie wytoczeniu przez wierzyciela powództwa zarówno wobec spółki jak i jej współników. Powódka nie była solidarnie zobowiązana wobec (...) SA, do spłaty zadłużenia z tytułu kredytu udzielonego w ramach w/w umowy, wraz ze spółką jawną (...), ani też z jej współnikami. Jej odpowiedzialność wynikała wyłącznie z tytułu udzielonego poręczenia wekslowego, za dług tej spółki, za który pozwany wraz z mężem powódki odpowiadali solidarnie. Spłacając weksel nabyła prawa z niego wynikające wobec jego wystawców. Wbrew twierdzeniom apelujących, w tych okolicznościach brak było jakichkolwiek podstaw do zastosowania art. 376 §1 k.c., w odniesieniu do roszczenia powódki względem K. Ł.. Dla uzmysłowienia braku trafności zaprezentowanego przez nich poglądu w tym zakresie należy zwrócić uwagę, że jego przyjęcie oznaczałoby, że w sytuacji, w której spółka (...) uregulowałaby swoje zobowiązania wobec banku, przed spłatą zadłużenia przez poręczycieli, to miałyby przysługiwać jej roszczenia regresowe wobec nich, co pozostaje w oczywistej sprzeczności z istotą poręczenia (spłata zadłużenia przez dłużnika, powoduje wygaśnięcie zobowiązania poręczyciela).

Brak jest również podstaw do uznania trafności zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c., w szczególności gdy przytoczone argumenty na jego uzasadnienie nie przystają do objętej nim regulacji. Odnosząc się do ich treści, należy wskazać, że stronami umowy poręczenia są wyłącznie poręczyciel i wierzyciel. Stroną tej umowy nie są zatem dłużnicy, za których udzielone zostało poręczenie.

Bez znaczenia dla wyniku niniejszego postępowania jest również to, że podstawą jego uwzględnienia, mogły być również alternatywnie wskazane przez powódkę tytuły uprawniające ją do żądania zapłaty kwoty objętej pozwem.

W sferze jej uprawnień pozostawał również wybór kogo, ze współdłużników solidarnych pozwała w niniejszej sprawie. Solidarność bierna, z jaką mamy do czynienia w tym przypadku, polega na tym, że każdy z dłużników solidarnych zobowiązany jest wobec wierzyciela do spełnienia całego świadczenia, tak jakby tylko on był jedynym dłużnikiem. Wierzyciel może według swojego wyboru, żądać spełnienia całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna (art. 366 § 1 k.c.).

Nie można w tej sytuacji stawiać zarzutu naruszenia art. 5 k.c., opierając

go na tym, że powódka nie pozwała w niniejszej sprawie również swojego męża, skoro leżało to w zakresie jej uprawnień.

Brak jest również podstaw do zastosowania niniejszej regulacji, w oparciu o twierdzenia apelujących odnośnie zaangażowania finansowego K. Ł. w regulowaniu zobowiązań spółki (...), gdyż jak trafnie zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy, sprawa niniejsza nie obejmuje rozliczeń między jej współnikami. W tej sytuacji bez znaczenia pozostaje kwestia oceny prawdziwości twierdzeń pozwanych w tym zakresie, na tle dowodów przedłożonych na ich uzasadnienie.

Za zasadny należy z kolei uznać zarzut pozwanych, co do naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego, poprzez brak zawiadomienia o toczącym się procesie drugiego ze (...) spółki (...) tj. J. K., wobec którego apelującym przysługują roszczenia regresowe. Jak wynika z brzmienia art. 495 § 4 k.p.c. w toku postępowania nakazowego, wyłączone są przekształcenia zarówno przedmiotowe jak i podmiotowe, w tym możliwość dopozwania osoby trzeciej w trybie art. 194 §1 k.p.c.. Dopuszczalne natomiast jest przypozwanie w trybie art. 84 k.p.c., tj. zawiadomienie o toczącym się procesie osoby nie będącej jego stroną, celem umożliwienia jej przystąpienia do udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zaniechanie jakiego dopuścił się Sąd I Instancji nie miało jednakże jakiegokolwiek wpływu na losy apelacji.

Naruszenie art. 84 §2 k.p.c. w związku z niedoręczeniem przez sąd osobie wskazanej pisma o przypozwaniu może stanowić podstawę apelacji, jeżeli nie zostały wyjaśnione istotne okoliczności faktyczne sprawy, a okazało się, że osoba przypozwana dysponuje dowodami nieznanymi stronom i sądowi (orzeczenia SN: z dnia 7.02.1966 r., II CR 259/65, Lex nr 5938 i z dnia 23.03.1973 r., II CR 68/73, OSP 1973, z. 10, poz. 197). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca.

Należy przy tym zauważyć, że to od woli osoby zawiadomionej zależy, czy zgłosi swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

Już jedynie na marginesie można wskazać, że odpowiedzialność pozwanego K. Ł. oparta była na trzech podstawach, a mianowicie poza odpowiedzialnością wynikającą z kodeksu spółek handlowych, odpowiada on jako dłużnik wekslowy, oraz jako dłużnik rzeczowy z tytułu wpisanej hipoteki do wysokości wskazanej w księdze wieczystej nieruchomości należącej do pozwanego. Jest to ta sama wierzytelność, którą posiadał bank (...). Wobec tego na skutek dokonanej przez powódkę spłaty zadłużenia spółki jawnej wobec banku (...) S.A. powódka wstąpiła na mocy art. 518 § 1 pkt 1 k.c. w prawa zaspokojonego banku, jako wierzyciela oraz w stosunki prawne wynikające z udzielonych zabezpieczeń, uzyskując w drodze indosu prawa z weksła do wysokości sumy wekslowej wynoszącej 283.854,81 zł oraz prawa wierzyciela hipotecznego do wysokości kwoty hipoteki objętej ugodą oraz zaświadczeniem banku. W wyniku wstąpienia powódki w prawa zaspokojonego wierzyciela wierzytelność nie wygasła, a jedynie doszło do zmiany osoby wierzyciela. Natomiast sama wierzytelność jest to ta wierzytelność, która przysługiwała bankowi. Zatem zarzut, że tylko połowa dochodzonego roszczenia należałaby się powódce jest bezzasadny.

Za bezzasadne należało również uznać zarzuty apelujących odnośnie trafności zaskarżonego wyroku zapadłego wobec D. Ł..

W pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę, na sprzeczność ich stanowiska zaprezentowanego w ramach przedmiotowej apelacji. Z jednej bowiem strony, w ramach sformułowanych w niej żądań domagali się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, a z drugiej strony w ich uzasadnieniu wskazali, że ich

odpowiedzialność ograniczona jest do wysokości połowy kwoty objętej żądaniem pozwu tj. do kwoty 141.927,40 zł.  
W przypadku pozwanej była  
to zatem kwota, która dokładnie odpowiadała tej, która została od niej zasądzona w zaskarżonym wyroku.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że brak było jakichkolwiek podstaw do zmiany zapadłego w tym zakresie rozstrzygnięcia. W szczególności jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, roszczenie zwrotne dłużnika, który dokonał zapłaty w charakterze współporęczyciela, nie ma charakteru roszczenia wekslowego. Z tego też powodu o roszczeniach tych rozstrzygają przepisy Kodeksu cywilnego,  
a więc zastosowanie będzie miał art. 376 k.c. (tak: Adam Szpunar w Komentarzu do Prawa wekslowego i czekowego, Wyd. Pr. Warszawa 1996, str. 138-139, Ignacy Rosenblüth w Komentarzu. Prawo wekslowe, PIA PRINT s.c., Warszawa 1994, str. 228).

W świetle brzmienia tego przepisu poręczyciel, który spełnił świadczenie, może zatem żądać od współporęczycieli zwrotu w częściach równych, chyba  
że co innego wynika z treści istniejącego między nimi stosunku prawnego.

Powódka wraz z pozwaną D. Ł., ponosiły odpowiedzialność za dług spółki (...), jako poręczycielki wekslowe, w jednakowym zakresie, a zatem zasądzenie od pozwanej połowy spłaconego przez pierwszą z nich zobowiązania z tego tytułu, było w pełni uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanych i zgodnie z żądaniem powódki rozstrzygnął o poniesionych przez nią, na tym etapie postępowania kosztach procesu, w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. art. 99 k.p.c. z art. 391 §1 k.p.c. w zw. z § 6 ust. 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...)

MW